

EWA M. ZIÓLEK

Z TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO
DO TOWARZYSTWA DO KSIĄG ELEMENTARNYCH.
MYŚL PEDAGOGICZNA GRZEGORZA PIRAMOWICZA
A RATIO STUDIORUM

Kasata zakonu jezuitów dla większości zakonników była osobistym dramatem. Musieli rozstać się ze zgromadzeniem i współbraćmi, tracili niewątpliwie poczucie bezpieczeństwa. Dla Grzegorza Piramowicza sytuacja ta była prawdziwą katastrofą, gdyż zakon od młodości stanowił dla niego rzeczywistą drugą rodzinę¹. Pochodzący z licznej rodziny ormiańskiego kupca ze Lwowa Grzegorz został oddany do szkoły jezuickiej już w wieku dziewięciu lat. Odtąd związał się ze zgromadzeniem, po ukończeniu nauki wstąpił do nowicjatu. W zakonie odkrył u siebie nie tylko powołanie kapłańskie, lecz także pedagogiczne. Był zresztą człowiekiem uzdolnionym w tym kierunku, co szybko zauważyli i docenili jego przełożeni. Odbył dwuletnie studia filozoficzne w Krakowie oraz studia teologiczne w Akademii Lwowskiej. W 1763 r. przyjął święcenia kapłańskie, ale już po zakończeniu nowicjatu

Dr hab. EWA M. ZIÓLEK – Katedra Historii XIX wieku, Wydział Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: ewamargo@kul.lublin.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0167-5491>.

¹ O poczuciu osobistej klęski świadczyć może piękny wiersz Piramowicza, napisany przez niego 5 listopada 1773 r.: „Przy rozstaniu się z społecznością zakonną”, *Zabawy Przyjemne y Pożyteczne z różnych autorów zebrane* 8, cz. 2 (1773): 285-291. Wiersz jest datowany. Jego autor kasatę zakonu porównuje do zabójstwa matki na oczach synów. W konkluzji dodaje, że pozostał jeszcze ojciec w osobie króla Stanisława Augusta, co biorąc pod uwagę zwłaszcza pismo, w którym wiersz się ukazał, było prośbą o protekcję. Jednak nie udaje się ukryć Piramowiczowi poczucia zagubienia, niepewności losu, obaw o przyszłość.

zdobywał pierwsze praktyki nauczycielskie w kolegiach w Żytomierzu, Jurowicach i Łucku². Ten okres życia jest ważny dla całej przyszłości Piramowicza. Wówczas bowiem rozwija się jako pedagog-praktyk, nauczyciel zarówno w kolegiach jezuickich, jak też nauczyciel, a właściwie opiekun naukowy młodych, kształcących się arystokratów: Kajetana, Jana i Pawła Potockich, synów Józefa Potockiego. Zdobywał doświadczenie zawodowe, rozwijał teorię, którą poznał w zakonie i mógł ją konfrontować z praktyką. W tym też okresie miało miejsce wydarzenie, które zaważyło na dalszej przyszłości młodego jezuitę. W 1769 r. wraz z podopiecznymi Piramowicz wyruszył do Rzymu. Miał towarzyszyć młodemu Potockim w studiach teologicznych. W Wiecznym Mieście poznał kuzyna swoich wychowanków, Ignacego Potockiego. Zawiązana wtedy przyjaźń miała zasadnicze skutki nie tylko dla przyszłości Piramowicza, lecz także pozwoliła mu rozwinąć działalność skutkującą wybitnymi zasługami dla rozwoju nowoczesnej polskiej pedagogiki³.

Powrót Piramowicza z Italii miał miejsce w podobnym czasie, co kasata zakonu⁴. Dla niego była to katastrofa dwojakiego rodzaju – tracił swój zakon, z którym czuł się głęboko związany, ale również środki do życia, ponieważ pochodził z niezamożnej rodziny i nie mógł liczyć na jej wsparcie⁵. Wówczas przyszedł mu z pomocą Ignacy Potocki, który przyjął eksjezuitę do swojego domu, a w następnych latach konferował mu probostwo parafii w swoim rezydencjonalnym mieście – Kurowie pod Lublinem⁶.

² B. GARSZCZYŃSKA, „Grzegorz Wincenty Piramowicz (1735–1801)”, w *Pisarze polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, t. I (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN: 1992), 484-486; J. POPLATEK SJ, *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*, uzup. L. Grzebień, przygotował do druku J. Paszenda (Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1973), 71 i n.; E.M. ZIÓLEK, „Grzegorz Piramowicz – teoretyk i praktyk pedagogiki polskiego oświecenia”, w *Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku*, red. J. Gwioździk, przy współudziale P.P. Barczyka [seria: *Ars Educandi. Źródła*, t. I], (Mysłowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach, 2009), 264.

³ E.M. ZIÓLEK, „Mistrz i jego mecenas. Słowo o współpracy Grzegorza Piramowicza i Ignacego Potockiego w dziele edukacji ludu”, w *Ród Potockich w odmęcie historii (XVII–XX w.)*, red. Z. Janeczek (Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adameckiego w Katowicach, 2007), 464.

⁴ Piramowicz wrócił z Włoch w 1771 r. W 1773 r. przyjechał do Warszawy, gdzie poznał Stanisława Augusta, stał się jednym z uczestników obiadów czwartkowych i autorów „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”. Tu też zastała go wiadomość o kasacie zakonu. *IBIDEM*, 464.

⁵ GARSZCZYŃSKA, „Grzegorz Wincenty Piramowicz”, 486; POPLATEK SJ, *Komisja Edukacji Narodowej*, 31-33.

⁶ J. ZIÓLEK, „Związki Grzegorza Piramowicza z Potockimi”, w *Grzegorz Piramowicz i jego epoka*, red. K.A. Boreczek, A.A. Witusik (Kurów: Kurowskie Towarzystwo Regionalne, Lubelski

Wszystkie te poczynania zbiegły się w czasie z powołaniem i organizacją Komisji Edukacji Narodowej, której członkiem i sekretarzem został Potocki – on wciągnął do prac Komisji Piramowicza, początkowo jako nieoficjalnego współpracownika. Jednak wkrótce potem eksjezuita stał się jednym z wizytatorów KEN, m.in. w 1774 r. wraz z Ignacym Potockim i Antonim Popławskim wizytował szkoły województwa podlaskiego i lubelskiego⁷. Widać zatem, że Komisja doceniała wiedzę i kompetencje Piramowicza, skoro powierzyła mu tak ważną kwestię, jak ocena stanu funkcjonujących szkół. Z działalnością wizytatorską Piramowicza wiążą się także narodziny koncepcji napisania jego, skądinąd fundamentalnego dzieła *Powinności nauczyciela*. Liczne obowiązki, o których powiemy poniżej, umożliwiły mu udział w następnej wizytacji dopiero w roku 1782 i wówczas powstał po niej obszerny, uważany za wzorcowy, raport dotyczący 20 szkół litewskich. Wśród innych uwag Piramowicz zawarł w nim postulat napisania poradnika metodycznego dla nauczycieli⁸.

Członkowie KEN, mimo swojego dużego zaangażowania i chęci ratowania systemu szkolnego w Rzeczypospolitej, nie mieli przygotowania pedagogicznego. Piramowicz, jako praktyk w tej dziedzinie, mający w dodatku wiele kontaktów w środowisku eksjezuitów oraz pijarów, stał się wkrótce jednym z filarów nowej instytucji. Zwłaszcza że Komisja stanęła przed koniecznością tworzenia nowych programów nauczania oraz przygotowania nowych podręczników. Pierwotna koncepcja zakładała powstanie Akademii Nauk, Literatury i Sztuk Użytecznych, która zajmie się tymi kwestiami. Brak finansów na jej utrzymanie spowodował, że na wniosek Ignacego Potockiego w lutym 1775 r. powołano do życia Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych ściśle podporządkowane KEN. Składało się ono z dziesięciu członków, na czele stanął sam pomysłodawca. Należy dodać, że w tym gronie jedynie Potocki nie był pedagogiem-praktykiem. Na ważną funkcję sekretarza (który faktycznie

Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, 2001), 93-101; E.M. ZIÓLEK, „Mistrz i jego mecenas”, 464-465.

⁷ H. POHOSKA, *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej Komisji Edukacji Narodowej* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1957), 21, 73, 83, 267; E.M. ZIÓLEK, „Grzegorz Piramowicz”, 265.

⁸ POHOSKA, *Wizytatorowie generalni*, 88-92, 257, 266. Więcej informacji biograficznych dotyczących Grzegorza Piramowicza zob. E. ALEKSANDROWICZ, „Piramowicz Grzegorz Wincenty”, w *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV, red. E. Rostworowski (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1981), 529-536; S. GAWLIK, *Grzegorz Piramowicz – idee, słowa, czyny* (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2006), 15-60.

zastępował prezesa) Potocki zaproponował Piramowicza. Od tej pory ten ostatni nadzorował proces tworzenia nowych programów i podręczników⁹. Niewątpliwie Piramowicz był współautorem programu Towarzystwa, osobiście oceniał nadsyłane prospekty podręczników, sam był autorem m.in. *Elementarza dla szkół parafialnych*. Pozycja ta zyskała bardzo przychylne oceny recenzentów¹⁰. Od roku 1781 opracowywał też jednolite przepisy szkolne¹¹. Jako sekretarz Towarzystwa corocznie składał na ręce króla Stanisława Augusta sprawozdania z działalności tego gremium¹². Pokazują one zarówno ogrom prac, jakie toczyły się pod kierunkiem Piramowicza, jak i wkład samego sekretarza w rozwój tak myśli pedagogicznej, jak i działań praktycznych.

Należy podkreślić, że o ile sama KEN była bardziej zorientowana na szkolnictwo szlacheckie, dla Piramowicza niezwykle istotnym zagadnieniem był rozwój szkół elementarnych. Znajdowały one mniejsze zrozumienie wśród członków Komisji, ponieważ były przeznaczone dla ludu. W tym względzie jednak Piramowicz – z pochodzenia mieszczanin – stał się rzecznikiem szkolnictwa podstawowego dla wszystkich. Wprawdzie Komisja już w 1774 r. projektowała utworzenie sieci szkół ludowych, jednak nie przeznaczono na nie funduszy, wobec czego przy ich zakładaniu odwoływano się do dobrej woli proboszczów i dziedziców¹³. Niemniej dla Piramowicza

⁹ A. JOBERT, *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773–1794). Jej dzieło wychowania obywatelskiego*, przeł. M. Chamcówna, przedm. H. Barycz (Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1979), 39, 40-44; J. LUBIENIECKA, *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych* (Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1960), 15-20 i n.; K. MROZOWSKA, „Grzegorz Piramowicz jako sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (1775–1787)”, *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria A* z. 2 (1958): 164-199.

¹⁰ Głównym założeniem nauki obyczajowej, zawartej w *Elementarzu*, było kształtowanie postaw moralno-patriotycznych i obywatelskich uczniów. Zob. E.M. ZIÓLEK, „Grzegorz Piramowicz”, 265-269; M. MITERA-DOBROWOLSKA, „Kształtowanie postaw ideowych młodego pokolenia w szkołach Komisji Edukacji Narodowej (1773–1794)”, *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 174.

¹¹ Założenia reformy KEN powstawały właściwie od roku 1773, ale w 1783 r. pojawiły się w opracowaniu Piramowicza jako „Ustawy Komisji Edukacji Narodowej”. Jak zauważa B. NATOŃSKI SJ („Jezuici a Komisja Edukacji Narodowej”, *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 69-70), pod wieloma względami powieleły one jezuickie *Ratio studiorum*. Wyrastały z potrzeby czasu, były pokłosiem doświadczenia, wychowanie opierały na zasadach religijnych. Oba te systemy podkreślały pedagogiczne znaczenie współzawodnictwa, rozsądnego stosowania nagród i kar oraz popisów szkolnych.

¹² X. *Grzegorza Piramowicza mowy miane w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych w latach 1776–1788*, wstęp W. Wisłocki (Kraków: Koło Nauczycieli Szkół Wyższych Krakowskiego, 1889).

¹³ Nie wolno zapominać, że szkoły parafialne w Rzeczypospolitej były tworzone również wcześniej. Po wojnach z XVII–XVIII w. notujemy jednak ich wyraźny upadek. Generalnie zainteresowanie tworzeniem takich szkół przejawiali biskupi, choć z różnym natężeniem. Szlachta zasadniczo była niechętna kształceniu poddanych, a i sami chłopci nie widzieli potrzeby edukacji swoich dzieci.

szkoły te stanowiły bardzo ważny element systemu szkolnego w ogóle. Kilka pozytywnych przykładów magnatów zakładających szkoły elementarne w swoich dobrach nie zaspokajało ogromu potrzeb. Należy dodać, że w tej mierze Piramowicz połączył teorię z praktyką i wraz z Ignacym Potockim założył wzorową szkołę dla ludu w swojej parafii w Kurowie¹⁴. Dużą bolączką szkół parafialnych był też brak podręczników, czemu, przynajmniej częściowo, miał zaradzić wspomniany *Elementarz*. Inna trudność wiązała się z brakiem wykwalifikowanej kadry pedagogicznej¹⁵.

Problemy kadry nauczycielskiej szkół elementarnych miały rozwiązywać *Powinności nauczyciela*, pomyślane jako poradnik metodyczny – pierwszy w Polsce i w tym czasie niewątpliwie nowoczesny¹⁶. Stanowił on podsumowanie przemyśleń teoretycznych autora, ponieważ Piramowicz przez cały czas swojego sekretarzowania w Towarzystwie starał się je wyrażać, choćby w corocznych *Mowach*. Duży nacisk kładł w nich na znaczenie zdobywania wiedzy dla rozwoju człowieka, propagował przekonanie, że naczelnym celem szkoły jest wychowanie człowieka i obywatela poprzez kształcenie zarówno rozumu, jak i charakteru¹⁷.

Można powiedzieć, że *Powinności...* w jakimś sensie powstawały przez całe życie ich autora. Są pochodną jego wiedzy teoretycznej, zdobywanej przez

Nie istniał więc system i KEN zamierzała go stworzyć, jednak tradycyjnie napotykała na silny opór szlachty. Zob. S. LITAK, „Szkoly parafialne w Polsce w XVIII w. przed powstaniem Komisji Edukacji Narodowej”, *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 137-162. Natomiast XVIII-wieczny ruch ukierunkowany na edukację ludu wpisywał się w ogólnoeuropejskie trendy. Generalnie w Europie postrzegano problem kształcenia ludu w kontekście potrzeb ekonomicznych, militarnych i politycznych oświeconych monarchii. Zob. S. JANECZEK, „Idealy wychowawcze w edukacji oświeceniowej (w perspektywie historii intelektualnej). Z dziejów Komisji Edukacji Narodowej”, *Roczniki Kulturoznawcze* 6, nr 2 (2015): 6-8.

¹⁴ ZIÓLEK, „Mistrz i jego mecenas”, 466-471.

¹⁵ Jedyne seminarium nauczycielskie w tym czasie powołał do życia prymas Michał J. Poniatowski w Łowiczu, ale nie mogło ono zaspokoić potrzeb całego kraju. Por. J. DUTKIEWICZ, *Historia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego (1786–1933)* (Łowicz: Rada Pedagogiczna Seminarium, 1934), 5-6.

¹⁶ W dedykacji autor zaznaczał, że jest to „Dzieło użyteczne pasterzom, panom i namiestnikom o dobro ludu troskliwym, rodzicom i wszystkim edukacją bawiącym się”. Zob. *Powinności nauczyciela mianowicie zaś w szkołach parafialnych i sposoby ich dopelnienia. Dzieło użyteczne Pasterzom, Panom i ich namiesnikom o dobro Ludu troskliwym, Rodzicom i wszystkim edukacją bawiącym się* (Warszawa: Drukarnia Nadworna J.K. Mości i Prześwietnej Komisji Edukacji Narodowej, 1787).

¹⁷ X. Grzegorza Piramowicza mowy, *passim*; MROZOWSKA, „Grzegorz Piramowicz jako sekretarz”, 189. Warto pamiętać, że Piramowicz był jednym z pierwszych polskich teoretyków pedagogiki przywiązujących wielką wagę do wychowania fizycznego młodych ludzi. Więcej o poglądach pedagogicznych Piramowicza zob. GAWLIK, *Grzegorz Piramowicz – idee, słowa, czyny*, *passim*.

lata, oraz praktyki, której także oddawał się całe życie. Zatrzymując się jednak na stronie teoretycznej dzieła, należy pamiętać, że podstawy wiedzy pedagogicznej Piramowicz zdobył w zakonie jezuitów. Musiał być kompetentnym w tej dziedzinie, skoro nie tylko wykładał w jezuickich kolegiach, ale także został opiekunem i wychowawcą młodych panów Potockich. Jednocześnie nie można zapominać, że to, co przekazano mu w zakonie, ukierunkowane było na pracę z młodzieżą szlachecką. Zetknięcie się z dziećmi szkół elementarnych, choćby w szkole w Kurowie, stanowiło pewnego rodzaju wyzwanie – dostosowania poznanej wcześniej teorii do wymogów konieczności pracy z innym uczniem¹⁸.

Należy także mieć na uwadze, że nowatorstwo jego dzieła nie polega tylko na tym, iż w swojej pracy korzystał on niewątpliwie z dzieł takich filozofów, jak Franciszek Bacon, jezuita Józef Juventius, czy oczywiście John Locke i jego *Myśli o wychowaniu*¹⁹. Wprawdzie dobrze świadczy to o erudycji Piramowicza, niemniej punktem wyjścia w jego myśli pedagogicznej było z jednej strony doświadczenie praktyczne nauczyciela, z drugiej podstawy otrzymane w zakonie jezuitów²⁰. Zaś podstawowy kanon zasad pedagogicznych stanowiło jezuickie *Ratio studiorum*, zbiór przepisów obowiązujących w szkołach tego zakonu, które Piramowicz twórczo przekształcił i rozwinął, dostosowując do potrzeb swoich czasów i nowych wyzwań²¹.

Ratio studiorum, czyli zbiór reguł obowiązujących w szkołach jezuickich zakon wypracowywał przez kilkadziesiąt lat wewnętrznej dyskusji. Tym niewątpliwie różni się on od wszelkich podręczników i poradników pisanych przez jednego autora i bez pewności powszechnej akceptacji. Niektóre zasady sformułował już Ignacy Loyola, natomiast ostateczny kształt uzyskały

¹⁸ Uczniowie kolegiów jezuickich przychodzili do szkół przynajmniej z podstawowymi umiejętnościami czytania, pisania, rachowania oraz rudymentami katechizmu, przyswojonymi w nauczaniu domowym, natomiast uczniowie szkół parafialnych rozpoczynali naukę od podstaw.

¹⁹ K. MROZOWSKA, „Wstęp”, w G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela oraz Wybór mów i listów*, oprac. K. Mrozowska (Wrocław–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1959), LX-LXI. *Myśli o wychowaniu* były znane Piramowiczowi z uwagi na to, że po raz pierwszy w tłumaczeniu pojawiły się w Polsce w 1781 r. nakładem zgromadzenia pijarów, aczkolwiek był to przekład nie z oryginału, lecz tłumaczenia francuskiego, J. LOCKE, *Myśli o wychowaniu*, przekład i wstęp M. Heitzman (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2002), 16.

²⁰ Trzeba pamiętać, że sam Piramowicz dał wyraz swojemu przekonaniu, iż wszystko, co najlepsze, w tym także solidne przygotowanie do zawodu nauczyciela, zawdzięcza zakonowi, co znalazło odzwierciedlenie w cytowanym już wierszu *Przy rozstaniu się z społecznością zakonną*, 286-287.

²¹ Przy okazji warto zauważyć, że Piramowicz jest na gruncie polskim jednym z pierwszych uczonych przekonanych o konieczności zorganizowanego kształcenia kobiet, PIRAMOWICZ, *Powinności nauczyciela oraz Wybór*, 183-184 (mowa z 7 marca 1788 r.).

one w 1599 r., przy czym udział w dyskusji nad nimi wzięły wszystkie prowincje zakonu²². Ostateczna wersja stanowiła całościowe i jednolite opracowanie zagadnienia, jednakowe dla wszystkich kolegiów jezuickich w całej Europie²³. Pomijając sprawy wiążące się z funkcjonowaniem zakonu i jego odpowiedzialnością za kształt edukacji, należy zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii. Przede wszystkim *Ratio studiorum* przyjmowało za podstawę model szkoły humanistycznej, opartej na znajomości greki i łaciny, aczkolwiek nie rezygnowano z nauczania matematyki, logiki itp. Niemniej stawiano na wykształcenie ogólne humanisty²⁴.

W *Ratio studiorum* poświęcono dużo miejsca samym nauczycielom. Od samego początku kładziono szczególny nacisk na kształcenie w seminariach nauczycielskich młodych jezuitów na przyszłych nauczycieli. Zatem właśnie jezuici pierwsi tak mocno podkreślili potrzebę właściwego przygotowania kadry nauczycielskiej, wyrażając przekonanie, że tej roli nie mogą pełnić ludzie przypadkowi²⁵. Przedłużeniem tej idei jest stała troska Piramowicza o to, aby w szkołach, także elementarnych, zatrudniani byli wykwalifikowani pedagodzy²⁶. Należy podkreślić, że postawa Piramowicza staje się zrozumiała

²² L. PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój jezuickiej Ratio studiorum (1548–1599)* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2003). S. Litak uważał *Ratio studiorum* za dzieło wybitne i elastyczne – dające się dostosować do różnych warunków i sytuacji. Jezuici stworzyli bowiem podstawy pod nowoczesne szkolnictwo katolickie. Jego echa znajdujemy niewątpliwie w działalności KEN, G. Piramowicza i innych reformatorów. Zob. S. LITAK, „Jezuici na tle innych zakonów męskich w Polsce w XVI–XVIII wieku”, w *Jezuici a kultura polska. Materiały sympozjum z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990), Kraków, 15–17 lutego 1991 r.*, red. ks. L. Grzebień SJ, ks. S. Obirek SJ (Kraków: Instytut Kultury Religijnej przy Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego, 1993), 186-187.

²³ Przy czym należy te regulacje widzieć jako program ramowy. Poszczególne kolegia, obok *Ratio studiorum*, kierowały się też własnymi wewnętrznymi zwyczajami szkolnymi. Zob. K. BARTNICKA, T. BIEŃKOWSKI, „Wstęp”, w *Ratio atque institutio studiorum SJ czyli Ustawa Szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, oprac. K. Bartnicka, T. Bieńkowski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Ateneum, 2000), IV-V; PIECHNIK SJ, „Działalność jezuitów polskich”, w *Jezuici a kultura polska*, 243-259.

²⁴ Zob. A. BOROWSKI, „Renesans a humanizm jezuicki”, w *Jezuici a kultura polska*, 27-39.

²⁵ PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój*, 131-132.

²⁶ Wcale nie należało do rzadkości to, że w szkołach elementarnych zatrudniano ludzi całkowicie przypadkowych. Sam Piramowicz zetknął się z podobną sytuacją w Kurowie, gdy zarządca dóbr I. Potockiego, Jakub Regulski, proponował zatrudnienie na tym stanowisku „ubogiego żebraka umiejącego czytać i pisać” i wydaje się, że dopiero interwencja, przebywającego zresztą wówczas we Włoszech Piramowicza spowodowała zmianę tego stanowiska. Zob. *Korespondencja Ignacego Potockiego w sprawach edukacyjnych (1774–1809)*, oprac. B. Michalik (Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1978), 54; E.M. ZIÓŁEK, „Mistrz i jego mecenas”, 466-467.

dopiero w kontekście jego doświadczenia zakonnego. To bowiem jezuici od samego początku przywiązywali dużą wagę do właściwego przygotowania metodycznego nauczycieli i byli prekursorami nowoczesnego kształcenia kadry nauczycielskiej²⁷. Jej też miał służyć poradnik metodyczny. Wydaje się, że *Powinności nauczyciela* powstały na skutek przekonania Piramowicza, że skoro za edukację nie odpowiadają już należycie przygotowani do tego jezuici, to należy nowym nauczycielom spoza zakonu dać narzędzie, które ułatwi im pracę.

Ratio studiorum w pierwszym rzędzie łączyło kształcenie z wychowaniem. Od początku swojej działalności jezuici doceniali znaczenie metod nauczania, co przełożyło się na opracowanie pierwszych przepisów metodycznych. Warto przy tym zauważyć, że *Ratio studiorum* nie przewidywało w obowiązkowym programie nauki języka ojczystego, gdyż zakładano, że uczniowie język ojczysty powinni znać²⁸. Ponieważ jednak bez dobrej znajomości języka ojczystego nie można było opanować w stopniu zadawalającym łaciny i greki w klasach początkowych, toteż wprowadzono go do kanonu w młodszych klasach. Odgrywał on więc rolę pomocniczą, ale niezwykle ważną²⁹. Wobec tego jezuici swoim programem nauczania położyli podwaliny pod rozwój naukowego badania i nauczania języków. W wieku XVIII nauka języka ojczystego stała się już jednym z podstawowych przedmiotów w szkole.

Zasadniczą rolę w programie nauczania zawartym w *Ratio studiorum* odgrywały wielokrotne powtórki materiału – codzienne, sobotnie, miesięczne i roczne³⁰. Zwracano uwagę, że częste powtórki materiału nie tylko dają korzyść w postaci przyswojenia sobie wiedzy, ale też rozwijają pamięć i co za tym idzie – ogólną inteligencję uczniów³¹. Z kolei jako elementy mobilizujące uczniów zalecano z jednej strony nagradzanie za postępy w nauce, z drugiej kary za ich brak. Przy czym, choć nie wykluczano stosowania różnych kar (poczynając od tzw. „ławki niedbalstwa”), to jednak wyraźnie zwracano uwagę, że ich nadmiar może przynieść odwrotny skutek. Zatem jako drogę do osiągnięcia lepszych wyników *Ratio studiorum* propagowało rozbudzanie zdrowych ambicji i ducha współzawodnictwa. Na podkreślenie

²⁷ Zob. PIECHNIK SJ, „Początki seminariów nauczycielskich w Polsce w wieku XVI”, *Nasza Przeszłość* 10 (1959): 159-175.

²⁸ Wyłączyć tu należy studia wyższe, przeznaczone dla samych jezuitów, którzy mieli obowiązek opanować język ludności miejscowej w takim stopniu, by móc swobodnie głosić potem nauki w języku zrozumiałym dla słuchaczy. PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój*, 133-134.

²⁹ IBIDEM, 134-135.

³⁰ IBIDEM, 135.

³¹ *Ratio atque institutio studiorum*, 86-87.

zasługuje fakt, że nie przeceniano kary jako środka wychowawczego. Gdy chodzi o zaprowadzenie dyscypliny, *Ratio studiorum* stwierdza, że: „Można ją łatwiej osiągnąć za pomocą spodziewanej pochwały i nagrody, obawy przed niesławą, niż przez chłostę”³². W sytuacji gdy kara wydawała się konieczna – zalecano jednak umiar, przede wszystkim powstrzymanie się od obelżywego traktowania krnąbrnych uczniów. Kary fizyczne uznawane były za absolutną ostateczność, stosowano je gdy nie skutkowały inne formy perswazji³³. Jeden z przepisów mówił, że: „zamiast kary niekiedy korzystniej jest dodać ćwiczenia pisemne dodatkowe do dziennej normy”³⁴. Natomiast nauczyciel powinien koniecznie wymagać od uczniów pilności. Niemniej *Ratio studiorum* kładło największy nacisk na nagradzanie uczniów i budowanie w nich w ten sposób zapału do nauki. Pojawił się nawet specjalny rozdział *Ratio studiorum* zatytułowany *Zasady dawania nagród*³⁵. Nagradzanie uczniów miało odbywać się uroczyście, co pełniło dodatkową funkcję mobilizującą.

Cechą szczególną kształcenia w kolegiach jezuickich był system współzawodnictwa, który powodował, że uczniowie prześcigali się w zdobywaniu wiedzy³⁶. Ważnym elementem wychowania i nauczania były też publiczne występy uczniów: częściej urządzane deklamacje i teatr³⁷.

Jezuici kładli ponadto duży nacisk na wychowanie młodego pokolenia, szczególnie poprzez praktyki pobożnościowe: comiesięczną spowiedź, uczestnictwo w codziennej mszy świętej i słuchanie kazań przynajmniej raz w tygodniu³⁸. *Ratio studiorum* polecało również kształtowanie obyczajów, zabraniano zachowań nieliczących z dobrymi obyczajami, przynoszenia do szkół broni³⁹. Szczególnie istotne jest zalecenie *Ratio*, aby nauczyciele nie

³² IBIDEM, 89.

³³ Oczywiście należy tę kwestię widzieć jako zalecenie teoretyczne. W praktyce bywało różnie. I w wieku XVIII zdarzały się przypadki zarówno bijatyk w kolegiach, jak też niewspółmiernych kar cielesnych. W tym jednak przypadku nauczycielowi groziły poważne konsekwencje, łącznie z wydaleniem z zakonu. Ostateczną metodą przeciwdziałania brakowi karności wśród uczniów miały być trzydniowe rekolekcje. Zob. JANEK, *Komisja Edukacji Narodowej. Studia i szkice z dziejów polskiej kultury intelektualnej* (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2018), 60-62.

³⁴ *Ratio atque institutio studiorum*, 89.

³⁵ IBIDEM, 81-82.

³⁶ PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój*, 137-138.

³⁷ Warto w tym miejscu zaznaczyć, że teatr jezuicki nie był jedynie formą kulturalnej rozrywki, ale pełnił też rolę w przygotowaniu młodych obywateli do uczestnictwa w życiu publicznym kraju. Zob. J. AXER, „Polski teatr jezuicki jako teatr polityczny”, w *Jezuici a kultura polska*, 11-22.

³⁸ *Ratio atque institutio studiorum*, 112.

³⁹ IBIDEM; PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój*, 140.

tylko czuwali nad zachowywaniem praktyk religijnych przez swoich podopiecznych, ale też stanowili dla nich dobry przykład w tej mierze⁴⁰. Tak więc nauczyciel miał dbać o to, by stać się dla uczniów autorytetem. Warto wspomnieć, że istotną rolę w życiu religijnym kolegów jezuickich odgrywał kult maryjny, zwłaszcza uczestnictwo w Sodalitacji Mariańskiej. Jej rys charakterystyczny – służbę ubogim – wykorzystywano także w procesie wychowawczym poprzez propagowanie wspierania biedniejszych uczniów przez ich majątniejszych kolegów czy posługę uczniów (nawet z magnackich rodów) w szpitalach dla ubogich⁴¹.

Nie jest to cała treść *Ratio studiorum*, lecz tylko zasygnalizowane najważniejsze kwestie metodyczne związane z kształceniem młodzieży w kolegiach jezuickich. Musimy też pamiętać, że był to niejako program ramowy, obowiązujący we wszystkich kolegiach, ale lokalnie można było go rozszerzać zależnie od potrzeb. Niemniej takie zasady wpojono Grzegorzowi Piramowiczowi w zakonie i z całą pewnością uważał je on za właściwe. Natomiast oczywiście widział potrzebę ich twórczego rozwinięcia oraz dostosowania zarówno do czasów mu współczesnych, jak i potrzeb szkoły elementarnej⁴². Analiza *Powinności nauczyciela* pokazuje jednak, że ich autor czerpał przede wszystkim z zasad *Ratio studiorum*.

Powinności zostały podzielone na cztery części. Szczególne znaczenie ma część pierwsza, w której autor omawia cel pracy nauczyciela, obowiązki i środki metodyczne⁴³. Zawiera ona trzy rozdziały, zgodnie z zagadnieniami, jakie autor rozważa. Na pierwszy rzut oka widać, że rozdziały pierwszy i drugi są w zasadzie rozwinięciem zapisów *Ratio studiorum* w zakresie przygotowania

⁴⁰ *Ratio atque institutio studiorum*, 83; PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój*, 141.

⁴¹ PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój*, 141-142.

⁴² Warto na marginesie zauważyć, że Piramowicz nie trzymał się zakonnych zasad dogmatycznie i było to też doświadczenie zakonne, w którym w dodatku dane mu było uczestniczyć. Jest bowiem faktem, że w wieku XVIII szkolnictwo jezuickie przechodziło kryzys spowodowany m.in. wojnami poprzedniego stulecia. Zakon jednak, podobnie jak inne zakony szkolne (pijarzy, misjonarzy), podjął wysiłek reformy systemu. Szkolnictwo jezuickie w przededniu kasaty odradza się jako nowoczesne – przykładowo wprowadzono do kanonu nauczania nauki ścisłe. Następuje w II połowie XVIII w. gwałtowny rozwój zgromadzenia. W dodatku w Rzeczpospolitej nie notuje się najmniejszych oznak niezadowolenia czy nagonki na zakon, stąd decyzja o kasacie zakonnikom wydawała się całkowicie niezrozumiała. LITAK, „Jezuici na tle innych zakonów”, 191-196; S. BEDNARSKI SJ, *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego* (Kraków: Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1933); PIECHNIK SJ, „Przemiany w szkolnictwie jezuickim w Polsce XVIII wieku”, *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 31-63.

⁴³ PIRAMOWICZ, *Powinności nauczyciela oraz Wybór*, 5-37.

nauczyciela oraz motywowania uczniów do nauki. Przede wszystkim Piramowicz zwracał uwagę na potrzebę odpowiedniego wykształcenia samego nauczyciela. Szczególnie znajduje to wyraz w zdaniu: „Niczego nie zaczynaj uczyć dzieci, żebyś pierwiej sam dobrze tej nauki nie zrozumiał i nie pojął, żebyś się nie dowiedział, jakim sposobem też naukę do pojęcia młodzi na rozum, na pożytek im podawać”⁴⁴. Przekonanie to, podobnie jak i wiarę, że nauczyciel w swojej pracy jest powołany przez Boga i jest Jego współpracownikiem w dziele stworzenia, zaczerpnął więc Piramowicz z tradycji zakonnej⁴⁵.

Bardzo istotny jest rozdział drugi dotyczący kar wobec krnąbrnych uczniów. Aczkolwiek Piramowicz nie negował faktu, że niekiedy istnieje wręcz konieczność zastosowania kary, w swoich wywodach zasadniczo powtórzył treści *Ratio studiorum*. Przekonywał, że lepszy efekt osiąga się perswazją i napomnieniem, wobec czego kary należy stosować z umiarem. Za *Ratio studiorum* powtarza też Piramowicz, że wykluczone musi być obelżywe traktowanie uczniów, także tych krnąbrnych i sprawiających problemy wychowawcze. Rozwinął jedynie wywód w ten sposób, iż wyraził przekonanie, że taka postawa nauczyciela spowoduje utratę autorytetu wśród wychowanków⁴⁶. Wykluczał kary hańbiące, a kary cielesne uważał za wyjątkowo dopuszczalne, gdyby zawiodły wszelkie inne środki. Podobnie, jak widzieliśmy to w *Ratio studiorum*, Piramowicz kładł duży nacisk na operowanie całym wachlarzem zachęt i pochwał, które jego zdaniem przynoszą w procesie nauczania i wychowania znacznie lepsze rezultaty. Tu znowu powróciło jezuickie przekonanie o wartości zdrowego współzawodnictwa, które rodzi się z przykładu docenienia postępów w nauce własnych bądź poczynionych przez innych⁴⁷.

W treści *Powinności nauczyciela* widać wyraźnie przekonanie autora o nierozdzielności procesu nauczania od wychowania. Oczywiście ciężar wychowania nie spoczywa wyłącznie na barkach nauczyciela, ale także rodziców. To nowość, którą wprowadza do myśli pedagogicznej Piramowicz – konieczność współpracy nauczyciela i rodziców i wiąże się to z faktem, że *Powinności* były skierowane do nauczycieli szkółek parafialnych, do których uczęszczać miały dzieci najmłodsze. Natomiast niewątpliwym oparciem się na

⁴⁴ IBIDEM, 13.

⁴⁵ Zob. IBIDEM, 9-10. Piramowicz używa wprawdzie takiego sformułowania: „Nikt nie przynosi z urodzenia żadnej umiejętności”. Sądzi się, że jest to odniesienie do poglądów Locke’a (ibidem, strona 10, przypis 9), niemniej należy pamiętać, że zanim Piramowicz miał możliwość zapoznania się z jego dziełem, w zakonie jezuitów podobne przekonanie już funkcjonowało i to ono określało sens pracy nauczycieli w kolegiach.

⁴⁶ PIRAMOWICZ, *Powinności nauczyciela oraz Wybór*, 17-21.

⁴⁷ IBIDEM, 26-29.

Ratio studiorum jest zalecenie, aby nauczyciel wpływał na postawy uczniów swoim przykładem⁴⁸. W części trzeciej, obejmującej zagadnienie wychowania moralnego uczniów, temu problemowi poświęcono najwięcej uwagi. Wprawdzie zgodnie z duchem epoki Piramowicz dokonał podziału na naukę wiary i naukę obyczajów, co nie funkcjonowało wcześniej. Nauka wiary sprowadzała się do nauki katechizmu i wpajania pobożności. Zalecał jednak, aby odbywała się ona w kościele. Na nauczycielu spoczywał obowiązek dopilnowania, by dzieci zachowywały się w świątyni właściwie. Zaznaczał też, że nauczyciel powinien zachęcać podopiecznych nie tylko słowem, ale przede wszystkim swoim osobistym przykładem, wystrzegając się obłudy w demonstrowaniu pobożności⁴⁹.

Jeśli natomiast chodzi o naukę obyczaju, dzisiaj powiedzielibyśmy – naukę etyki, ta opierała się na etyce chrześcijańskiej, ale nie dotyczyła zasad wiary, tylko umiejętności współżycia społecznego⁵⁰. Jest charakterystyczne, że Piramowicz w pierwszych zdaniach pierwszego rozdziału części trzeciej wyraźnie zaznacza, że nauczyciel, który widzi swoją rolę jako tego, który ma jedynie nauczyć czytać i pisać – jest złym nauczycielem. Zadaniem nauczyciela jest bowiem nie tylko danie uczniowi określonych umiejętności, lecz także wychowanie go na cnotliwego człowieka. Jako podstawową metodę osiągnięcia tego celu Piramowicz stawia przed wychowawcą nie wykład nauk moralnych, ale po pierwsze obserwację i poznanie swoich uczniów, ich charakterów i skłonności oraz własny dobry przykład życia. Tak więc od początku nauczyciel ma budować swój autorytet w relacjach z uczniami. Dopiero następnym etapem jest przekazanie wiedzy teoretycznej. Warto zwrócić uwagę, że jest to w zasadzie powtórzenie w bardziej rozwiniętej formie zaleceń *Ratio studiorum*⁵¹.

W części czwartej *Powinności* Piramowicz zawarł szczegółowe porady metodyczne dotyczące wykładu konkretnych nauk. Można powiedzieć, że częściowo są one również wzorowane na *Ratio*, w którym zawarte były także uwagi co do postulowanych celów metodycznych w odniesieniu do poszczególnych

⁴⁸ IBIDEM, 16.

⁴⁹ IBIDEM, 67-71.

⁵⁰ Należy pamiętać, że w omawianym okresie powszechnie uznawano, iż religia stanowi fundament moralności, a ta była podstawą ładu społecznego. Wobec tego integralne przekazywanie wiedzy religijnej i moralnej uznawano za podstawowe dla kształtowania przyszłych obywateli. Zob. JANECZEK, „Idealy wychowawcze”, 32. Jednocześnie takie poglądy były bliskie jezuickiemu modelowi wychowawczemu, aprobowanemu przez szlachtę w odniesieniu do dzieci szlacheckich – przyszłych obywateli Rzeczypospolitej, ibidem, 30-31; JANECZEK, *Komisja Edukacji Narodowej*, 218.

⁵¹ JANECZEK, *Komisja Edukacji Narodowej*, 56-58 i n. Por. *Ratio atque institutio studiorum*, 83.

nauk wykładanych w kolegiach⁵². Oczywiście Piramowicz ograniczył się jedynie do podstawowej wiedzy przekazywanej w szkołach elementarnych, zaznaczając przy tym, że wiedza ta nie powinna być wyłącznie teoretyczna, ale mieć ponadto odniesienie do praktyki. Ta różnica w stosunku do *Ratio studiorum* wynikała oczywiście z faktu, że szkoły elementarne były szkołami ludowymi, wobec czego wiedza tam pozyskana powinna mieć przełożenie praktyczne na dalsze życie uczniów i ich przyszłość. Zalecał więc, w przeciwieństwie do *Ratio studiorum*, nie tyle pamięciowe opanowywanie materiału, co raczej prowokowanie uczniów do zadawania pytań, dyskusowania. Zwracał uwagę, że nauczyciel musi unikać ryzyka znudzenia uczniów, zalecał odłożenie nauki regulek do momentu ogólnego zapoznania się z przedmiotem nauczania. Zauważał przy tym, że dla małych dzieci ważne jest, by naukę połączyć z zabawą i zaspokajaniem ich wrodzonej ciekawości, co można wspomagać, organizując roztropną rywalizację dzieci, wzmacniając chęć nauki systemem nagród i pochwał. Gdy Piramowicz pisze: „Jeszcze pochwały, nagrody, wyższe miejsca w szkole, podzielenie uczniów na dwie strony o lepszą walczące, są mocnym środkiem do wzbudzenia ochoty”⁵³, to nieodparcie pojawia się przekonanie, że jest to przeniesienie jezuickiej zasady współzawodnictwa uczniów, tyle że dostosowanej do wymogów i potrzeb małego dziecka⁵⁴.

Podsumowując należy podkreślić, że *Powinności nauczyciela* Grzegorza Piramowicza niewątpliwie są dojrzałym dziełem osiemnastowiecznej pedagogiki. Zasługą autora jest jednak to, że potrafił w sposób twórczy i nowatorski zastosować już wcześniej istniejące zasady w tej dziedzinie. Podstawowy „kręgosłup” pedagogiki Piramowicza wyrasta bowiem nie z ówczesnych doktryn, ale jest trawestacją jezuickiego *Ratio studiorum*. Biorąc pod uwagę przywiązanie Piramowicza do zakonu, nie powinno nas to dziwić. Natomiast jego wielkość polega na tym, że nie było to przywiązanie niewolnicze, ale potrafił on w sposób twórczy treść tego szesnastowiecznego dzieła przetworzyć i przystosować do nowych warunków i potrzeb. Zasadniczym podobieństwem obu omawianych tekstów jest fakt, że oba wyrastają z doświadczenia – całego

⁵² PIRAMOWICZ, *Powinności nauczyciela oraz Wybór*, 72-103; *Ratio atque institutio studiorum*, 83-106.

⁵³ PIRAMOWICZ, *Powinności nauczyciela oraz Wybór*, 76. Piramowicz, podobnie jak pedagogzy jezuickcy, wykazuje się znakomitą znajomością psychiki dzieci. Przenosi więc na grunt szkółek parafialnych sprawdzone w kolegiach jezuickich zasady współzawodnictwa – podział klas na dekurie, uważając, że tą drogą wytworzy się wśród uczniów poczucie sprawiedliwości, współodpowiedzialności i przyjaźni. Por. MITERA-DOBROWOLSKA, „Kształtowanie postaw ideowych” 175, 183.

⁵⁴ PIECHNIK SJ, *Powstanie i rozwój*, 137-138.

zakonu bądź tylko Piramowicza – ale nie są to li tylko teoretyczne dywagacje, niedające się przełożyć na praktyczne działanie. Nie powinno też zaskakiwać, że dzieło Piramowicza spotkało się z dobrym przyjęciem, choć wyrastało z myśli jezuickiej. Polskie elity intelektualne bowiem „wolne były od obsesji antyjezuickiej”, a wręcz utożsamiały zakon z najwyższymi standardami kultury⁵⁵. To powodowało, że wielu eksjezuitów znalazło miejsce w systemie szkolnym KEN; widziano w nich autorytety i gwarancję jakości reformy edukacji.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Korespondencja Ignacego Potockiego w sprawach edukacyjnych (1774–1809)*, oprac. B. Michalik. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1978.
- LOCKE, John. *Myśli o wychowaniu*, przekład i wstęp M. Heitzman. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2002.
- PIRAMOWICZ, Grzegorz. *Powinności nauczyciela oraz Wybór mów i listów*, oprac. K. Mrozowska. Wrocław–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1959.
- [PIRAMOWICZ, Grzegorz], *Powinności nauczyciela mianowicie zaś w szkołach parafialnych i sposoby ich dopełnienia. Dzieło użyteczne Pasterzom, Panom i ich namiesnikom o dobro Ludu troskliwym, Rodzicom i wszystkim Edukacją bawiącym się*. Warszawa: Drukarnia Nadworna J.K. Mości i Prześwietnej Komisji Edukacji Narodowej, 1787.
- Ratio atque institutio studiorum SJ czyli Ustawa Szkolna Towarzystwa Jezusowego (1599)*, oprac. K. Bartnicka, T. Bieńkowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Ateneum, 2000.
- X. Grzegorza Piramowicza mowy miane w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych w latach 1776–1788, wstęp W. Wisłocki. Kraków: Koło Nauczycieli Szkół Wyższych Krakowskiego, 1889.
- Zabawy Przyjemne y Pożyteczne z różnych autorów zebrane* 8, cz. 2 (1773).

LITERATURA

- ALEKSANDROWICZ, Elżbieta. „Piramowicz Grzegorz Wincenty”. W *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV, red. E. Rostworowski, 529-536. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1981.
- AXER, Jerzy. „Polski teatr jezuicki jako teatr polityczny”. W *Jezuici a kultura polska: materiały sympozjum z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990), Kraków, 15–17 lutego 1991 r.*, red. L. Grzebień SJ, S. Obirek SJ, 11-22. Kraków: Instytut Kultury Religijnej przy Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego, 1993.
- BEDNARSKI, Stanisław. *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1933.

⁵⁵ JANECZEK, „Ideały wychowawcze”, 18.

- BOROWSKI, Andrzej. „Renesans a humanizm jezuicki”. W *Jezuici a kultura polska: materiały symposium z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990)*, Kraków, 15–17 lutego 1991 r., red. L. Grzebień SJ, S. Obirek SJ, 27-39. Kraków: Instytut Kultury Religijnej przy Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego, 1993.
- DUTKIEWICZ, Józef. *Historia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego (1786–1933)*. Łowicz: Rada Pedagogiczna Seminarium, 1934.
- GARSZCZYŃSKA, Bożena. „Grzegorz Wincenty Piramowicz (1735–1801)”. W *Pisarze polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, t. I, 484-500. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992.
- GAWLIK, Stanisław. *Grzegorz Piramowicz – idee, słowa, czyny*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2006.
- JANECZEK, Stanisław. „Ideale wychowawcze w edukacji oświeceniowej (w perspektywie historii intelektualnej). Z dziejów Komisji Edukacji Narodowej”. *Roczniki Kulturoznawcze* 6, nr 2 (2015): 5-37.
- JANECZEK, Stanisław. *Komisja Edukacji Narodowej. Studia i szkice z dziejów polskiej kultury intelektualnej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2018.
- JOBERT, Ambroise. *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773–1794). Jej dzieło wychowania obywatelskiego*, przeł. M. Chamcówna, przedm. H. Barycz. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1979.
- LITAK, Stanisław. „Jezuici na tle innych zakonów męskich w Polsce w XVI–XVIII wieku”. W *Jezuici a kultura polska. Materiały symposium z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990)*, Kraków, 15–17 lutego 1991 r., red. L. Grzebień SJ, S. Obirek SJ, 185-198. Kraków: Instytut Kultury Religijnej przy Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego, 1993.
- LITAK, Stanisław. „Szkoły parafialne w Polsce w XVIII w. przed powstaniem Komisji Edukacji Narodowej”. *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 137-162.
- LUBIENIECKA, Janina. *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*. Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1960.
- MITERA-DOBROWOLSKA, Mieczysława. „Kształtowanie postaw ideowych młodego pokolenia w szkołach Komisji Edukacji Narodowej (1773–1794)”. *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 163-198.
- MROZOWSKA, Kamilla. „Grzegorz Piramowicz jako sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (1775–1787)”. *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria A* z. 2 (1958): 164-199.
- NATOŃSKI, Bronisław. „Jezuici a Komisja Edukacji Narodowej”. *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 65-100.
- PIECHNIK, Ludwik. „Działalność jezuitów polskich na polu szkolnictwa (1565–1773)”. W *Jezuici a kultura polska: materiały symposium z okazji Jubileuszu 500-lecia urodzin Ignacego Loyoli (1491–1991) i 450-lecia powstania Towarzystwa Jezusowego (1540–1990)*, Kraków, 15–17 lutego 1991 r., red., L. Grzebień SJ, S. Obirek SJ, 243-259. Kraków: Instytut Kultury Religijnej przy Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego, 1993.
- PIECHNIK, Ludwik. „Początki seminariów nauczycielskich w Polsce w wieku XVI”. *Nasza Przyszłość* 10 (1959): 159-175.
- PIECHNIK, Ludwik. *Powstanie i rozwój jezuickiej Ratio studiorum (1548–1599)*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2003.

- PIECHNIK, Ludwik. „Przemiany w szkolnictwie jezuickim w Polsce XVIII wieku”. *Roczniki Humanistyczne* 25, z. 2 (1977): 31-63.
- POHOSKA, Hanna. *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej Komisji Edukacji Narodowej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1957.
- POPLATEK, Jan. *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*, uzup. L. Grzebień, przygotował do druku J. Paszenda. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 1973.
- ZIÓŁEK, Ewa M. „Grzegorz Piramowicz – teoretyk i praktyk pedagogiki polskiego oświecenia”. W *Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku*, red. J. Gwóźdźnik, przy współudziale P.P. Barczyka [seria: *Ars Educandi. Źródła*, t. I], 264-273. Mysłowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hłonda w Mysłowicach, 2009.
- ZIÓŁEK, Ewa M. „Mistrz i jego mecenas. Słowo o współpracy Grzegorza Piramowicza i Ignacego Potockiego w dziele edukacji ludu”. W *Ród Potockich w odmęcie historii (XVII–XX w.)*, red. Z. Janeczek, 463-471. Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach, 2007.
- ZIÓŁEK, Jan. „Związki Grzegorza Piramowicza z Potockimi”. W *Grzegorz Piramowicz i jego epoka*, red. K.A. Boreczek, A.A. Witusik, 93-102. Kurów: Kurowskie Towarzystwo Regionalne, Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, 2001.

Z TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO DO TOWARZYSTWA DO KSIĄG ELEMENTARNYCH.
MYŚL PEDAGOGICZNA GRZEGORZA PIRAMOWICZA A *RATIO STUDIORUM*

Streszczenie

Grzegorz Piramowicz – Ormianin lwowski, wywodzący się z mieszczańskiej rodziny jezuita jest jednym z najwybitniejszych działaczy Komisji Edukacji Narodowej, a także ważnym teoretykiem myśli pedagogicznej w Rzeczypospolitej. Obok wielu ważnych dzieł, które pozostawił po sobie, za szczególnie istotne dla historii wychowania w Polsce uznaje się *Powinności nauczyciela* – pierwszy polski poradnik metodyczny dla nauczycieli szkół elementarnych. Dzieło to było analizowane w historiografii z punktu widzenia jego nowatorstwa w aspekcie metody pracy edukacyjnej i wychowawczej w XVIII-wiecznej szkole i jako kompendium ówczesnej wiedzy pedagogicznej. Niniejszy artykuł natomiast został poświęcony dociekananiu źródeł wiedzy pedagogicznej Piramowicza. Porównanie treści *Powinności nauczyciela* z jezuickim *Ratio studiorum*, opracowanym jeszcze w XVI w. i wykorzystywanym w jezuickich kolegiach do kasaty w 1773 r., wyraźnie pokazuje, że Grzegorz Piramowicz czerpał głównie z tradycji swojego zakonu. W swoim dziele, w dużej mierze przejął i dostosował do potrzeb szkoły elementarnej przepisy wychowawcze obowiązujące w kolegiach jezuickich. Należy przy tym dodać, że czerpał on z własnego doświadczenia nauczycielskiego, co umożliwiło mu twórcze przejście tych zasad i stworzenie pierwszego w Polsce poradnika metodycznego dla nauczycieli, w którym teoria wsparta była doświadczeniem własnym autora.

Słowa kluczowe: Grzegorz Piramowicz; szkolnictwo jezuickie; Komisja Edukacji Narodowej.

FROM THE SOCIETY OF JESUS TO THE SOCIETY FOR ELEMENTARY BOOKS.
THE PEDAGOGICAL THOUGHT OF GRZEGORZ PIRAMOWICZ AND *RATIO STUDIORUM*

S u m m a r y

Grzegorz Piramowicz, an Armenian from Lviv and a Jesuit from a bourgeois family, was one of the most prominent activists of Poland's Commission of National Education; he was also an important theoretician of pedagogical thought in the Polish Republic. In addition to his numerous and important works, *Powinności nauczyciela* (The Teacher's Duties) – the first Polish methodological guide for elementary school teachers – is considered particularly valuable for the history of education in Poland. This work has been analyzed in historiography in terms of its novelty in light of methodology of educational and pedagogical work in the 18th-century school, and as a compendium of pedagogical knowledge of the time. This article examines Piramowicz's sources of pedagogical knowledge. My comparison of the content of *Powinności nauczyciela* with the Jesuit *Ratio studiorum*, written as early as in the 16th century and used in Jesuit colleges until the dissolution of the order in 1773 clearly shows that Grzegorz Piramowicz drew mainly on his order's tradition. In his work, he largely adopted and adapted the educational regulations in force in Jesuit colleges to the needs of elementary schools. It should also be added that he drew on his own teaching experience, which enabled him to creatively adopt these principles and create the first methodological guide for teachers in Poland, in which theory was supported by the author's own experience.

Keywords: Grzegorz Piramowicz; Jesuit schooling; Commission of National Education.